

# Zofia Florczak

---

## Polskie zbiory oxfordzkie

---

Biuletyn Polonistyczny 2/6, 14-15

---

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ad.1. W wyniku poszukiwań bibliografia dramatu staropolskiego wzbogaciła się o ponad 150 pozycji nieznanych lub takich, o których posiadano zaledwie wzmianki. Prócz tego wzrosła liczba egzemplarzy utworów już znanych i opisanych o ponad 300.

Zostały również zamówione mikrofilmy kilkunastu opracowań w językach: rosyjskim, białoruskim, ukraińskim, których nie można było znaleźć w kraju.

ad.2. Zdobyto wiadomość o 55 egzemplarzach dzieł Reja, Modrzewskiego, Bielskiego, Mączyńskiego.

ad.3. Zebrano szereg danych archiwalnych związanych z dziejami dawnego drukarstwa polskiego.

Zebrane materiały znacznie uzupełniły przede wszystkim kartoteki bibliografii dramatu staropolskiego, jak również bibliografię dzieł Reja, Modrzewskiego i innych. Niemalże znaczenie posiadają znaleziska związane z historią dawnego drukarstwa polskiego.

Jednocześnie zaś podróż ta stała się okazją do nawiązania trwalszych kontaktów z pracownikami naukowymi Kijowa, Lwowa i Wilna, co w dalszym rozwoju może okazać się bardzo cenne.

Władysław Korotaj

adiunkt Instytutu Badań Literackich PAN

#### POLSKIE ZBIORY OXFORDZKIE

W okresie mego pobytu w Anglii latem 1959 r. dotarłam m.in. do Oxfordu w celu zapoznania się z zawartością znajdującego się tam (w Bibliotece Bodlejańskiej) zasobnego, bo liczącego ok. 2000 pozycji księgozbioru polskiego. Zbiór ten, będący kiedyś własnością Józefa Łukaszewicza, znanego historyka Reformacji, został zakupiony przez Bodlejanę w 1850 r. w związku z istniejącym wówczas projektem utworzenia w Oxfordzie katedry literatur słowiańskich.

Książki tworzą zwarty zespół, nazwany "Libri Polonici" i obejmują głównie druki z okresu XVI, XVII i XVIII w. Zainteresowania dawnego właściciela sprawiły, że znalazło się tam wiele

druków rakowskich oraz wiele pozycji, związanych ze sprawami religijnymi owych czasów. Jednakże wgląd w te książki jest o tyle trudny, że czytelnik biblioteki oxfordzkiej ma do dyspozycji jedynie ogólny katalog alfabetyczny. Zbiór polski nie jest w zasadzie wyodrębniony. Jeden - odrębny i zawierający liczne błędy, pobieżny spis znajduje się w magazynach, drugi również pobieżny, na ogół mało znany i różniący się od pierwszego - zamknięty jest w archiwum Biblioteki, Estreicher w nie-licznych przypadkach sygnalizuje "Oxford" lub "Bibl. Bodlej", a zatem posiadał jakieś informacje, lecz informacje te są niepełne. Np. w wykazie książek Socinusa nie znajdujemy u Estreichera wzmianki, iż "Refutacja książek, które... Wujek Jezuita wydał" 1593 lub "Breves quidam de diversis materiis... tractatus", 1618, wchodzą w skład zbioru bodlejańskiego, podczas gdy przy "Praelectiones theologicae" i innych wzmianka taka figuruje. Biblioteka Narodowa posiada tylko fragmentaryczny wypis książek Łukaszewicza. Wszystko to sprawia, że właściwie nie znamy w pełni tego zbioru i że dokoła niego narosła pewnego rodzaju legenda.

W toku spisywania przeze mnie tych książek ujawniły się pewne sprawy, wymagające dokładniejszego ustalenia i wyjaśnień: numeracja książek wykazuje luki i należało by stwierdzić, czy znaczy to, iż były jakieś pozycje wyłączone z całości księgozbioru, czy też, że tak właśnie został on zakupiony. Może zestawienie wymienionych spisów rzuci światło na tę sprawę. Ponadto w toku rozmów z bibliotekarzami oxfordzkimi okazało się, że pewna ilość książek została włączona do księgozbioru później i że nie pochodzą one ze zbioru Łukaszewicza. Rozwikłanie tych wątpliwości będzie przedmiotem mojej pracy w najbliższym czasie, po czym mam nadzieję - będę mogła przedstawić możliwie dokładny opis wyżej wymienionego księgozbioru. Być może ujawnią się w nim rzadkie i cenne pozycje, interesujące badacza historii literatury i kultury polskiej, być może, iż legenda zostanie rozwiana. Ale główna sprawa - uporządkowanie polskimi rękami pokaźnego zbioru polskich książek w obcej bibliotece oraz ułatwienie korzystania z nich - zostanie załatwiona.

Zofia Florczak  
adiunkt Instytutu Badań Literackich PAN